

## **Uchwała z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CZP 42/03**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Maria Grzelka*

*Sędzia SN Marek Sychowicz*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Wandy R. przy uczestnictwie Marleny S., Aleksandra S. i Skarbu Państwa, Izby Skarbowej w B. o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 sierpnia 2003 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 10 marca 2003 r.:

"Czy w sytuacji gdy strona po raz kolejny, po prawomocnej odmowie wyłączenia wszystkich sędziów sądu okręgowego, działającego jako sąd drugiej instancji, składa natychmiast ponowny wniosek oparty na tych samych co poprzednio pozaustawowych przyczynach, sąd okręgowy może przystąpić do rozpoznawania apelacji, czy też powinien przekazać ten wniosek do rozpoznania sądowi przełożonemu?"

podjął uchwałę:

**Ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, złożony po prawomocnym oddaleniu wniosku o wyłączenie tego sędziego – oparty na tych samych przyczynach – podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów art. 49-52 k.p.c.**

### **Uzasadnienie**

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2000 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu oddalił wniosek Wandy R. o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Zofii P. i Irenie S. Wnioskodawczyni zaskarżyła to postanowienie apelacją, jednak zanim doszło do jej rozpoznania złożyła także wniosek o wyłączenie „wszystkich sędziów” Sądu drugiej instancji, tj. Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Wniosek ten został ponowiony w trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 28 czerwca

2000 r., jakkolwiek w dalszym ciągu wnioskodawczyni nie określiła konkretnych sędziów ani nie odniosła do nich konkretnych zarzutów, uzasadniających wyłączenie. Na żądanie Sądu sprecyzowała swój wniosek, wskazując imiona i nazwiska sędziów, których wniosek dotyczy, oraz przytaczając uzasadnienie, w którym podniosła, że sędziowie są stronnicy, pozostają w „układach” i „powiązaniach” z „prawnikami” uczestników oraz że działają na jej szkodę, Skarbu Państwa i wymiaru sprawiedliwości.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2000 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek jako bezzasadny, a zażalenie wnioskodawczyni na to postanowienie oddalił Sąd Apelacyjny w Gdańsku orzeczeniem z dnia 2 stycznia 2002 r.

W dniu 19 marca 2002 r. wnioskodawczyni złożyła kolejny wniosek o wyłączenie, tym razem wszystkich „bez wyjątku” sędziów Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, a wezwana o jego uzupełnienie nadesłała stosy różnych pism i ich odpisów, z których może wynikać, że „podtrzymuje” stawiane poprzednio pod adresem sędziów zarzuty.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2002 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wniosek ten oddalił.

W dniu 6 lutego 2002 r., tuż przed terminem rozprawy apelacyjnej, wnioskodawczyni złożyła kolejny wniosek „o bezwzględne wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego na skutek oczywistego bezprawia i stronniczości”.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz zagadnieniu prawnym, przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja wyłączenia sędziego, trwale związana z zasadą bezstronności i stanowiąca jeden z istotnych elementów niezawisłości, spełnia w procesie sądowym bardzo ważne funkcje; z jednej strony zapewnia obiektywizm orzekania oraz utwierdza społeczne zaufanie do sądu, z drugiej natomiast zwalnia sędziego od rozwiązywania trudnych konfliktów sumienia. Z tych względów – zważywszy również na gwarancje konstytucyjne zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz na doniosłe skutki procesowe wyływające z naruszenia zasad dotyczących wyłączenia sędziego (art. 379 pkt 4 k.p.c.) – stosowanie przepisów art. 48-54 k.p.c. musi być ściśle i dalekie od jakichkolwiek analogii lub koncesji interpretacyjnych.

Wychodząc z tych założeń, w uchwale z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 70/97 (OSNC 1998, nr 9, poz. 132) Sąd Najwyższy przyjął, że choć należy przeciwstawić się nadużywaniu przez strony instytucji wyłączenia sędziego przez wykorzystywanie jej w celach nie mających nic wspólnego z ustaleniem zgodnego z prawem składu sądu (np. w celu przewleczenia postępowania), to jednak nie ma podstaw do twierdzenia, że zła wola zgłaszającego wniosek o wyłączenie sędziego albo naganny lub oczywiście chybiony sposób redagowania uzasadnienia wniosku, stanowią wystarczający powód odmowy poddania tego wniosku postępowaniu przewidzianemu w kodeksie postępowania cywilnego. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że o dopuszczalności wniosku rozstrzyga nie sąd, który rozpoznaje sprawę, lecz sąd powołany ustawowo do orzekania o wyłączeniu sędziego, czyli sąd przełożony (art. 52 § 1 k.p.c.).

Stanowisko to nie może budzić wątpliwości z dwóch zasadniczych względów; po pierwsze, kodeks postępowania cywilnego nie zawiera przepisu, który upoważnia sąd rozpoznający sprawę do badania w jakimkolwiek zakresie wniosku o wyłączenie sędziego, i, po drugie, nie ma żadnej istotnej różnicy między odmową uwzględnienia wniosku o wyłączenie sędziego z tego powodu, że nie występuje przyczyna przewidziana w art. 49 k.p.c., a odmową opartą na stwierdzeniu, że wniosek nie został dostatecznie uprawdopodobniony, że odbiega od przyczyn ustawowych lub że jest spóźniony. Oczywiście, ze względu na ustrojowy charakter instytucji wyłączenia sędziego oraz zasadę legalizmu czynności sądowych, o jakiegokolwiek analogii do innych przepisów procesowych nie może być w tym wypadku mowy.

Argumentacja zastosowana przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 marca 1998 r., III CZP 70/97, znajduje pełne odniesienie do sytuacji, która stała się podłożem rozstrzyganego obecnie zagadnienia prawnego, przy czym niczego nie zmienia fakt, że wniosek o wyłączenie sędziego jest wnioskiem ponownym (kolejnym), wniesionym po oddaleniu wniosku dotyczącego tego samego sędziego i opartego na tych samych twierdzeniach, uznanych przez sąd za bezzasadne.

Należy przede wszystkim podkreślić, że oparcie ponownego wniosku o wyłączenie sędziego na tych samych przyczynach nie stanowi podstawy jego odrzucenia. Teza ta wynika z innej ogólnej zasady, a mianowicie, że odrzucenie wniosku (pozwu, środka zaskarżenia) jest na gruncie kodeksu postępowania

cywilnego dozwolone tylko wówczas, gdy przepis tak stanowi (np. art. 171, 199, 328 § 1, art. 344 § 3, art. 370, 5181 § 5 itd.).

Jedną z przyczyn stojących na przeszkodzie powtórnemu orzekaniu, a w konsekwencji prowadzących do odrzucenia wniosku (pozwu, żądania), jest powaga rzeczy osądzonej. W tej kwestii należy wyjaśnić, że jakkolwiek prawomocne postanowienie oddalające wniosek o wyłączenie sędziego wiąże nie tylko strony i sąd, który jej wydał, lecz również inne sądy i organy, a w wypadkach wskazanych w ustawie – także inne osoby (art. 365 § 1 w związku z art. 361 k.p.c.), to jednak nie korzysta ono z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 w związku z art. 361 k.p.c.). Postanowienie to nie stanowi zatem negatywnej przesłanki dopuszczalności ponownego wniosku o wyłączenie sędziego opartego na tych samych przyczynach; ponowny wniosek musi więc zostać merytorycznie rozpoznany zgodnie z przepisami dotyczącymi wyłączenia sędziego, a w szczególności z uwzględnieniem art. 52 § 1 k.p.c., normującego właściwość sądu w tym zakresie. W tej sytuacji fakt, że uprzednio doszło do prawomocnego oddalenia wniosku może mieć jedynie wpływ na ocenę zasadności ponowionego wniosku, a nie na jego dopuszczalność (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 października 1935 r., C.I. 1775/35, „Przeгляд Sądowy” 1936, poz. 361 i z dnia 25 listopada 1937 r., I.C. 1908/37, Zb. Urz. 1938, nr 9, poz. 410 lub postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1966 r., I CZ 9/66, OSPiKA 1967, nr 9, poz. 221).

W świetle poczynionych uwag nie można również zaaprobować sugestii zawartej w osnowie pytania przedstawionego przez Sąd Okręgowy, że ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, złożony po prawomocnym oddaleniu wniosku o wyłączenie tego sędziego – oparty na tych samych przyczynach – w ogóle nie podlega rozpoznaniu, a sąd orzekający „przystępuje” od razu do rozpoznania sprawy (środka odwoławczego). Przeciwno tej sugestii – oprócz podniesionych argumentów – przemawia także przepis art. 50 § 3 k.p.c., który w odniesieniu do sędziów tworzących skład orzekający oznacza dopuszczenie do podejmowania tylko czynności nie cierpiących zwłoki, *ergo* niemożność rozpoznania sprawy. Niczego przy tym nie zmienia fakt, że ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, nie zawierający nowych okoliczności, zostałby zapewne przez sąd przełożony oddalony (art. 365 § 1 i art. 359 k.p.c.), zwłaszcza że akceptacja sugestii postawionej przez Sąd Okręgowy równałaby się niedopuszczalnej antycypacji treści orzeczenia, które ma być dopiero wydane.

W tym stanie rzeczy uzasadniony jest pogląd, że ponowny wniosek o wyłączenie sędziego, złożony po prawomocnym oddaleniu identycznego wniosku, podlega rozpoznaniu bez jakichkolwiek odstępstw od zasad unormowanych przepisami art. 49-52 k.p.c. Tym samym Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela odmiennego zapatrywania wyrażonego w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 2001 r., IV CO 5/01 (nie publ.), w którym Sąd Najwyższy opowiedział się za odrzuceniem wniosku.

Przeciwko pogładowi przyjętemu w niniejszej uchwale nie mogą oczywiście przemawiać argumenty pozaprocesowe, wskazujące na utrudnianie postępowania przez osoby, które powielają wnioski o wyłączenie sędziów lub składają je pochopnie, bez uzasadnienia albo z pominięciem przyczyn przewidzianych w art. 49 k.p.c. Zważywszy na ustrojowy, gwarancyjny charakter instytucji wyłączenia sędziego, argumenty te należy odrzucić, choć rzeczywiście, po derogacji art. 53 k.p.c. dokonanej mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2002 r., SK 27/01 (OTK Zbiór Urzędowy 2002, nr 7, poz. 93), konieczna jest bezzwłoczna interwencja ustawodawcy, który powinien znaleźć remedium na skuteczne próby hamowania procesu przy wykorzystywaniu wniosków o wyłączenie sędziego. Toczące się w Sejmie prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 965) wskazują, że interwencja taka została podjęta.